w pokłosie ludzkiej twarzy — wodniczka

Pusta droga gęstnieje w głąb
powoli rozkładają się myśli jak konary
wysokiego dębu

dziś jest nazbyt
wietrznie

kłosy chylą
twarze do czarnej
ziemi

sztuczny nawóz pali
oddechy

umiera przedwcześnie
z lekka kołysząc biodrami

jutro nie wróci zza rogu
wygląda jakby przespało
wszystkie wdechy

lata
które miało nadejść
kolejnego roku

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

wodniczka, dodano 09.05.2019 06:39

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.